

Słowa kluczowe: wieniec (symbolika), sztuka wczesnochrześcijańska, męczennicy, korona chwały

Keywords: wreath (symbolism), ancient Christian art, martyrs, crown of glory

O. Mieczysław Celestyn Paczkowski OFM

UNIwersytet MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU

SYMBOLIKA WIEŃCÓW W STAROŻYTNOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

W starożytności wieńce miały szczególne znaczenie. Wynikało ono zarówno z ich kształtu, jak i właściwości przypisywanych poszczególnym roślinom używanym do ich wykonania.¹ Wieńce nie tylko zdobiły, ale również zapewniały ludziom błogosławieństwo, oczyszczały od niekorzystnych wpływów i chroniły przed nieszczęściem. Z czasem jednak zatarły się ich podstawowe znaczenia i w późniejszym okresie z wieńcem łączono już tylko ideę zwycięstwa, a także wyróżnienia i czci.² Rzymianie i Grecy praktykowali zwyczaj przystrajania zmarłych wieńcami.³ W języku łacińskim funkcjonowało pojęcie *corona*, z kolei w języku greckim *στέφανος*.⁴ Stało się ono popularne dzięki imieniu, które nosił diakon-męczennik Szczepan (*στέφανος* – *Stephanus*).⁵ Artykuł analizuje interpretację chrześcijańskiej symboliki wieńca. Jako symbol pojawia się on nie tylko w sztuce i literaturze, ale także w sferze sakralnej. W Starym Testamencie wieniec był rzadko wzmiankowany, dopiero w Nowym Testamencie stał się synonimem nagrody życia wiecznego, którą otrzymują od Boga wszyscy, którzy cierpieli dla Chrystusa, pokonali pokusy i przyjęli męczeństwo. We wczesnej tradycji chrześcijańskiej symbolika wieńca

1 Por. M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989, s. 260.

2 Por. N.T. Hunter, *The Art of Floral Design*, New York 2000, s. 4.

3 Wieniec żałobny z liści oliwkowych miał oddalić od zmarłych wszystko, co mogłoby zakłócić im spokój w zaświatach. Por. D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej: Leksykon*, Warszawa 2001, s. 436.

4 Por. *tamże*, s. 435.

5 M.C. Paczkowski, *Korona chwały*, „Głos Świętego Franciszka” 1(2004), s. 34.

oparła się mocno na tych filarach, gdy już zatarła się pamięć o pogańskich zwyczajach i ustała niechęć do używania wieńców. Warto spojrzeć na to, w jakim zakresie Ojców Kościoła interesowała metaforyka oraz wymowa duchowa znanego i stosowanego w ikonografii symbolu.

1. *Biblijne znaczenie wieńca*

Przy analizie znaczenia symboliki wieńców w Biblii warto zwrócić uwagę na ujęcie tego zagadnienia w Starym Testamencie. W Biblii Hebrajskiej wieniec głównie wyrażał hołd i cześć. Tak uczynił arcykapłan Alkimos, przekazując złoty wieniec Demetriuszowi z dynastii Seleucydów (por. 2Mch 14,4).⁶ W odniesieniu do bezbożnych hulaków wieniec staje się symbolem wyuzdanej wesołości i ziemskiego przemijania (por. Mdr 2,8). W Biblii nie mogło zabraknąć też opisu wieńca ślubnego – korony (por. Pnp 3,11). Wieniec nabrał również znaczenia przenośnego. Sam Bóg stanie się „koroną chwały” dla wiernych spośród swego ludu (por. Iz 28,5).⁷ Wieniec to ponadto oznaka zwycięstwa.⁸ Natchnieni autorzy zapewniali, że po walce i cierpieniach życia Bóg ozdobi zwycięzcę, czyli wynagrodzi trud człowieka.⁹

W celu wyrażania czci wobec Boga sporządzano złote wieńce, które miały także spełniać funkcje dekorujące. Umieszczono je na Arce Przymierza: „Pokryjesz [Arkę] szczerym złotem wewnątrz i zewnątrz, i uczynisz na niej dokoła złote wieńce” (Wj 25, 10-11). Wykonane ze złota wieńce, które miały spełniać podobną rolę, umieszczano także na fasadzie świątyni, co ukazuje opowiadanie o oczyszczaniu przybytku w Jerozolimie przez Machabeuszy (por. 1Mch 4, 57).¹⁰ Użycie złotego kruszcu tłumaczy Józef Flawiusz: „Na wieńcu złotym [diademie arcykapłana], jako że Bóg najbardziej miłuje światłość”.¹¹

Znamienne jest to, że, w porównaniu ze światem klasycznym, w środowiskach diaspory żydowskiej wieniec lub girlandy wzmiankowano dosyć sporadycznie.¹² Było to związane z radykalnym odrzuceniem kultu pogańskiego i wszelkich symboli z nim związanych. Motywy wieńca otrzymują pełniejsze rozwinięcie

6 „Udał się do króla (...), przynosząc mu koronę złotą i palmę, ponadto zaś część tych gałęzi oliwnych, które są w użyciu w świątyni”.

7 „Pan Zastępów będzie koroną chwały i ozdobnym diademem dla Reszty swego ludu”.

8 Por. E.R. Goodenough, *The Crown of Victory in Judaism*, „The Art Bulletin” 28/3(1946), s. 139-159.

9 W wieczności mądrość będzie kroczyła uwieńczona, zwyciężywszy w zawodach o nieskazitelną koronę (Mdr 4,2); por. M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, dz. cyt., s. 261.

10 „Fasadę świątyni ozdobili złotymi wieńcami i małymi tarczami, odbudowali bramy i pomieszczenia dla kapłanów”.

11 *Antiquitates Judaicae* III,7,7.

12 Por. W. Grundmann, στέφανος, w: G. Kittel, G. Friedrich (red.), *Grande Lessico del Nuovo Testamento*, t. 12, Brescia 1976, kol. 1101.

w pismach nowotestamentowych.¹³ Jest faktem, że opisy ewangeliczne nie informują czytelnika o kształcie bądź znaczeniu wieńca. Jest jedynie mowa o palmach i gałęziach oliwki przy uroczystym wjeździe Jezusa do Jerozolimy w Niedzielę Palmową.¹⁴ Dopiero św. Paweł, odwołując się do ówczesnych zwyczajów, uwydatnia duchowe znaczenie wieńców. Apostoł Narodów czyni wieniec metaforą sukcesu, zwycięstwa i triumfu (por. 1Kor 9,25; 2Tm 4,8). Jego śladem idą także inni autorzy Nowego Testamentu (por. Jk 1,12; 1P 5,4). Tak więc wieniec, który był uważany za najważniejszą nagrodę w konkurencjach sportowych, stał się niebiańską nagrodą za trud życia codziennego, zmagania się z samym sobą oraz ze światem. Apostoł pisze o tym w 1Kor 9, 24-25,¹⁵ porównując życie człowieka do biegu, którego nagrodą jest wieczny i nieprzemijający wieniec. „Dobrymi zawodami” nazywa wysiłki człowieka, które wkłada on w dochowanie wierności Chrystusowi. Głównym zadaniem naśladowców apostołów jest strzeżenie wiary, aby ta nie osłabła:¹⁶ „W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali pojawienie się Jego” (2Tm 4,7-8).

Chrześcijanie tesaloniccy, dzięki swej gorliwej i przykładowej postawie, są symbolem triumfu św. Pawła. W liście do nich zadał retoryczne pytanie, w którym zawarł emblematyczne określenia jego adresatów. Apostoł nazywa Tesaloniczan nadzieją, radością i wieńcem chwały (por. 1Tes 2,19).¹⁷ Wieniec „nie tyle określa chwałę w sensie statycznym, co akt chwały, czyli czynność, przez którą ktoś zostaje otoczony chwałą”.¹⁸ Nie przypisuje jej sobie sam, ale oczekuje, że otoczy go chwałą Ten, któremu służy. Podobnie apostoł określał wspólnotę chrześcijańską w Filipi.¹⁹ Użyte słowo („chwała”) jest dosłownie rozumiane jako „wieniec”, „korona”.²⁰

13 Por. D. Forstner, *Świat symboliki*, dz. cyt., s. 437.

14 „Wielki tłum, który przybył na święto, usłyszawszy, że Jezus przybywa do Jerozolimy, wziął gałązki palmowe i wybiegł Mu naprzeciw. Wołali: »Hosanna! Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie« oraz »Król izraelski!«” (J 12,12-13).

15 „Czyż nie wiecie, że gdy zawodnicy biegną na stadionie, wszyscy wprawdzie biegną, lecz jeden tylko otrzymuje nagrodę? (...) Każdy, który staje do zapasów, wszystkiego sobie odmawia; oni, aby zdobyć przemijającą nagrodę, my zaś nieprzemijającą”.

16 Por. H. Karczewska, *Funkcja wieńców w tradycji antycznej*, „Seminare”26(2009), s. 348.

17 „Ale jakaż jest nasza nadzieja albo radość, albo wieniec chwały? Czyż nie wy nią będziecie przed Panem naszym Jezusem Chrystusem w chwili Jego przyjścia?”

18 J. Stępień (wstęp, przekł. z oryg. i kom.), *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie*, Poznań-Warszawa 1979, s. 160.

19 Zob. M.C. Paczkowski, *Korona chwały*, dz. cyt., s. 34.

20 Por. Flp 4,1.

Znowu znajduje tu zastosowanie obraz zaczerpnięty ze starożytnych igrzysk,²¹ jak w 1Kor 9,25, gdzie wieniec stanowił tytuł do chwały także dla współobywateli zwycięzcy. Metafora odnosi się do nagrody wiekuiestej.²² Szerokie użycie terminologii odwołującej się do zawodów sportowych było więc, w refleksji chrześcijańskiej, zgodne z linią rozumowania św. Pawła.²³

Święty Piotr wzmiankuje „wieniec chwały”, który „nie więdnie”. To obietnica chwały, która spełni się w dniu objawienia się Najwyższego Pasterza: „Kiedy zaś objawi się Najwyższy Pasterz, otrzymacie niewiędnący wieniec chwały” (1P 5,4).²⁴ Według Jakuba apostoła, nagrodę zdobywa się przez wytrwałość, gdy jest się poddawanych pokusom i przez zwycięskie pokonywanie prób. Ową nagrodą jest „wieniec życia” wiecznego, „obiecany przez Pana tym, którzy Go miłują” (Jk 1,12).²⁵

Temat wieńca jest również obecny w Apokalipsie. Chrystus kieruje do Kościoła w Smyrnie zapewnienie, że jeśli wytrwa w wierności aż do śmierci, otrzyma od Niego wieniec życia. „Przestań się lękać tego, co będziesz cierpiał (...). Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci wieniec życia”(Ap 2,10).²⁶ Te słowa są pozytywnym odpowiednikiem zapewnienia, że „śmierć druga” nie dotknie zwycięzcy.²⁷ W ten sposób „życie” i „śmierć” stoją naprzeciw sobie, więc ta nagroda jest wieńcem męczeńskim.²⁸ W ostatniej księdze Pisma Świętego wieniec staje się przede wszystkim atrybutem zwycięstwa Chrystusa: „[Jeźdźcowi] dano mu wieniec, i wyruszył jako zwycięzca, by [jeszcze] zwyciężyć” (Ap 6,2). Złoty wieniec wieńczy też głowę Sie-

21 Olimpia była najważniejszym centrum igrzysk klasycznej Grecji. Kolejne miejsca w tej hierarchii ważności zajmowały: Delfy, Korynt (tzw. igrzyska istmijskie) i Nemeje. Rzymianom również spodobała się idea organizowania igrzysk, tyle że robili to w bardzo krwawej wersji walk gladiatorów. Okrucieństwo tych zabaw raziło nawet barbarzyńców, którzy po pokonaniu Rzymian natychmiast zakazywali igrzysk. Na temat igrzysk w starożytnej Grecji por. J. Łanowski, *Święte Igrzyska Olimpijskie*, Warszawa 1981. Zob. również <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/X/XS/powieniec.html> (dostęp: 28 VII 2015).

22 Por. J. Stępień (wstęp, przekł. z oryg i komentarz), *Listy więzienne świętego Pawła*, Poznań-Warszawa 1979, s. 166.

23 Tenże, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie*, dz. cyt., s. 161.

24 Na temat ogólnego kontekstu por. W. Marxsen, *Der Mitälteste und Zeuge der Leiden Christi. Eine martyrologische Begründung des „Romprimats” im 1. Petrus Brief?* w: S.E. Dinkler (red.), *Theologia Crucis – Signum Crucis*, Tübingen 1979, s. 377-393.

25 Por. C.-B. Amphoux, *Une relecture du chapitre 1 de l'Épître de Jacques*, „*Biblica*” 59(1978), s. 554-561.

26 W stosunku do wyrażenia „wieniec życia” dostrzega się pewne aluzje topograficzne, gdyż Smyrnę nazywano „koroną Azji” ze względu na imponujący kompleks zabudowań wokół wzniesienia Pagus, usytuowanego w centrum miasta. Motyw ten był przedstawiany na monetach. Por. W.M. Ramsay, *The Letters to the Seven Churches of Asia and Their Place in the Plan of the Apocalypse*, London 1904, s. 256-259.

27 Por. D. Kotecki, „*Bądź wierny aż do śmierci*” (Ap 2,10), „*Verbum Vitae*” 11(2007), s. 173. Obraz nawiązuje do licznych igrzysk, które odbywały się w Smyrnie. Zob. R.H. Mounce, *The Book of Revelation*, NICNT 17, Grand Rapids 1977, s. 94.

28 H. Karczewska, *Funkcja wieńców*, dz. cyt., s. 348. „Wieniec” oznacza „życie wieczne” oraz „usprawiedliwienie” (por. Rz 5,18).

dążącego na obłoku, podobnego do Syna Człowieczego, który triumfuje po klęsce diabła: „Siedzący na obłoku, podobny do Syna Człowieczego, miał złoty wieniec na głowie, a w ręku ostry sierp” (Ap 14,14). Ponadto księga Apokalipsy ukazuje dwudziestu czterech Starców.²⁹ To „zagadkowy senat ma białe szaty niebian i złote wieńce zwycięzców lub władców. Spełnia on (...) funkcje wielbienia Boga”.³⁰ Podkreśla się łączność tych tajemniczych postaci z Synagogą lub ogółem wiernych.

Motyw wieńca pojawia się w niektórych schrystianizowanych perykopach apokryfów Starego Testamentu. Apokryficzna księga 4 Mch stosuje terminologię agonistyczną w kontekście męczeństwa za wiarę. Bojaźń Pańska uwieńczyła swoich atletów, ponieważ ich nagrodą była nieśmiertelność (por. 4 Mch 17, 11-15). W podobny sposób wypowiedzieli się esseńczycy z Qumran w kwestiach dotyczących życia wiecznego: „[Bóg] obdarzy wszystkich chodzących w nim (...) wieńcem chwały”.³¹

2. Wieńce w tradycji antycznej i filońskiej

Pierwotne chrześcijaństwo wzrastało we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego, a zatem na obszarze kultury greckiej, a następnie grecko-łacińskiej. Podkreślano niejednokrotnie kontakty chrześcijaństwa z kulturą klasyczną, a nawet mówiono o hellenizacji nauki Chrystusowej. Kwestii wpływu na repertorium symboliczne pierwotnego Kościoła wcześniejszych tradycji nie da się z pewnością rozwiązać przez uciekanie się do upraszczającej koncepcji zapożyczenia. Nawet tak ograniczony zakres tematyczny, jak ten dotyczący wymowy symbolicznej wieńca, może o tym świadczyć.

W literaturze klasycznej wzmianka o wieńcu pojawia się u Homera, który przywołuje obraz tańczących dziewcząt, przybranych w wieńce.³² Jednak dopiero w późniejszej epoce znajdują się świadectwa literackie i zabytki artystyczne, pozwalające określić funkcję wieńca jako ozdoby. W religiach pogańskich miały one znaczenie w rytuale ofiar.³³ W starożytności klasycznej przypisywano wieńcom magiczną moc, wynikającą z ich kształtu czy też właściwości roślin, z których je sporządzano.³⁴ Miały one zapewnić pomyślność lub ochronę.³⁵

29 „Dokoła tronu – dwadzieścia cztery trony, a na tronach dwudziestu czterech siedzących Starców, odzianych w białe szaty, a na ich głowach złote wieńce” (Ap 4,4).

30 A. Jankowski (wstęp, przekł. z oryg. i komentarz), *Apokalipsa świętego Jana*, Poznań 1959, s. 166.

31 1QS 4,6-8.

32 Por. *Ilias* XVIII,445-452. Inne odnośniki do wieńców to: *tamże*, V,4; X, 137; XVII,82.

33 Dz opisują zamiar złożenia ofiary przez pogańskich mieszkańców Listry: „Kapłan Zeusa (...) przywiódł przed bramę woły i przyniósł wieńce, i chciał razem z tłumem złożyć ofiarę” (Dz 14,13).

34 Por. M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, dz. cyt., s. 260.

35 To właśnie od tego pochodzi prastary, grecki zwyczaj przystrajania głów wieńcami dwuletnim i trzyletnim dzieciom w czasie obchodów *antesterii* (święta kwiatów). Ozdoby z kwiatów miały chronić

Najpopularniejsze i najbardziej cenione w starożytności były wieńce laurowe.³⁶ Dekorowano nimi powracających ze zwycięskich bitew wojowników, by oczyścić ich od skutków przelanej krwi. Wieniec z wawrzynu stał się symbolem pokoju, wieczności, zwycięstwa i najwyższej władzy.³⁷ Jako symbol chwały ten typ wieńca pojawił się w starożytnej Grecji, ale dopiero Rzymianie upowszechnili ten zwyczaj.³⁸ Kluczowa stała się idea zwycięstwa, a także wyróżnienia i czci. Nagrodę w postaci wieńca wręczała bogini Wiktoria.³⁹ Oprócz zwycięzców wawrzynem wieńczono cesarzy, jako wskazanie na ich władzę, a po śmierci także na ich boską apoteozę.⁴⁰ Od cesarza Oktawiana Augusta po epokę Konstantyna Wielkiego⁴¹ na monetach przedstawiano cesarzy w wieńcami laurowymi na głowach.⁴² Później zastąpił je diadem cesarski. Postać Wiktorii natomiast przekształcano w anioła.⁴³

Rzymianie i Grecy znali również powszechnie praktykowany zwyczaj przystrajania zmarłych wieńcami. Wieniec żałobny z liści oliwkowych miał oddalić od zmarłych wszystko, co mogłoby zakłócić im spokój w pośmiertnej egzystencji.⁴⁴

przed wszelkim złem. W czasie nawałnicy cesarz Tyberiusz wkładał na głowę wieniec laurowy, sądząc, że gałęzie tej rośliny chroniły przed piorunami i burzami; zob. Pliniusz, *Naturalis historia* XV,39.

36 Por. D. Rogić, J. Anđelković Grašar, E. Nikolić, *Wreath – its Use and Meaning in Ancient Visual Culture*, „Religija i tolerancija” 10/18(2012), s. 243-244.

37 Na temat metaforyki wieńca wawrzynowego zob. T. Gacia, *Metaforyka agonistyczna w literaturze łacińskiej chrześcijańskiego antyku*, Kielce 2007, s. 123-124.

38 W Rzymie była to *Corona triumphalis*, przyznawana przez Senat rzymski zwycięzcom na polu walki. Por. Pliniusz, *Naturalis historia* XV, 3-5.

39 Na temat tego motywu ikonograficznego por. L. Sotira, *Eredità della tradizione classica nei mosaici parietali di V e VI secolo. Problematiche di iconografia e di stile*, „Intrecci d'Arte” 1(2012), s. 19-10; <http://intreccidarte.unibo.it/article/view/2648> (dostęp: 20 XI 2015).

40 Por. M. P. Charlesworth, *Pietas and Victoria: The Emperor and the Citizen*, „The Journal of Roman Studies” 33(1943), s. 1-10.

41 „Widziałeś (...) Konstantynie, Apollona twego w towarzystwie Wiktorii, ofiarującego ci wieńce laurowe, z których każdy wróży trzydzieści lat”; *Panegirici Latini* VI,21.

42 D. H. Wright, *The True Face of Constantine the Great*, „Dumbarton Oaks Papers” 41(1987), s. 493-507; B. Saylor Rodgers, *The Metamorphosis of Constantine*, „The Classical Quarterly. New Series” 39/1(1989), s. 233-246.

43 Zob. T. Klauser, Engel (in der Kunst), w: *Reallexicon für Antike und Christentum*, t. 5, Stuttgart 1960, s. 258-322.

44 Por. D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 436.

W Grecji i Rzymie wieniec stanowił kultowy atrybut bogów. Najczęściej występował wieniec laurowy (*corona laurea*) dla Apollina,⁴⁵ dębowy dla Zeusa czy mirtowy dla innych bogów. Wieńce dębowe natomiast wskazywały na elementy odwiecznej symboliki tych drzew, przede wszystkim podkreślały ich siłę i potęgę trwania.⁴⁶ Wieńce mirtowe odwoływały do sfery miłosnej i misteryjnej.⁴⁷ W starożytnej Grecji w czasie uroczystości zaślubin dom ojca panny młodej przybierany był girlandami i wieńcami mirtowymi.

Radość wyrażał wieniec z róż, uważanych za najpiękniejsze z kwiatów, kojarzone przede wszystkim z płomienną miłością – cielesną i duchową – oraz z wyrefinowaniem.⁴⁸ Lubowali się w różach liczni władcy, zwłaszcza ci ekscentryczni.⁴⁹ Grecką nazwę róży (*rodon*) wywodzono od czasownika „płynąć”, „rozlewać”.⁵⁰ Z jej cudowną wonią ulatniała się żywotna substancja kwiatów i dlatego tak szybko wędliły.⁵¹

Z czasem jednak wieńce i girlandy straciły swoje znaczenie kultowe i stały się wyrazem radości i zabawy. Tak więc nie dekorowano nimi wyłącznie ołtarzy czy świątyń, a wieńce wkładali nie tylko kapłani pogańscy. Przyszła kolej na ozdabianie zielenią domów i zakładanie wieńców podczas uczt, także na głowy śpiewaków i muzykantów, gdyż to oni umilali wspólne zabawy. W kulturze śródziemnomorskiej symbolika wieńca jako oznaki chwały ziemskiej i radości z czasem bardzo się upowszechniła.

Ponieważ jednak w antycznym świecie istniał ścisły związek między religią a funkcjami publicznymi, wieńce były oznaką przywilejów społecznych i wysokiej rangi. Tworzono więc wieńce ze złota i szlachetnych kamieni. Z nich zaczęły się wyodrębniać kształty królewskich koron.

45 Mit Apolla i Dafne przypomina o związkach wawrzynu z greckim bogiem mądrości i poezji, bowiem po tym wydarzeniu gałązka laurowa stała się jego atrybutem; zob. Owidiusz, *Metamorphoses* I, s. 1545-1556. Według jednej z teorii, przepowiadająca przyszłość Pytia ze świątyni Apollina w Delfach, mogła wprowadzać się w stan wróżebny przez wdychanie dymu z palonych laurowych liści.

46 Majestatyczny wygląd, ogromne rozmiary i długowieczność dębów wzbudzały podziw. W wielu mitologiach dąb stanowił *axis mundi* – oś wszechświata (podporę, na której osadzony jest świat) – i *arbor mundi* – drzewo kosmiczne obejmujące cały świat. Por. M.C. Paczkowski, *Drzewko dla Dzieciątka*, „Głos Świętego Franciszka” 1(2003), s. 34-36.

47 D. Rogić i in., *Wreath – its Use and Meaning*, dz. cyt., s. 347. Autorzy myślą właściwości mirtu z mirrą.

48 Według greckiego mitu, Kupido przekupił różą boga milczenia Harpokratesa, by ten nie zdradził przed Hefajstosem tajnych miłostek bogini Venus.

49 Tyran Syrakuz, Dionizos Młodszy, sypiał na łożu wyściełanym płatkami róż. Neron rozkazał podczas uczt spuszczać z otworów w suficie różany deszcz, a królowa Kleopatra VII kazała zasłać salę biesiadną różami na wysokości jednego łokcia.

50 Por. Klemens Aleksandryjski, *Paedagogus* II, 71.

51 Jest to przestroga dla ludzi, że „to co pięknie kwitnie, szybko też wędnie”; Pliniusz Starszy, *Historia naturalis* XXI, 1.

Mimo faktu, że igrzyska i nagrody dla ich zwycięzców kojarzyły się z po-
gaństwem, w judaizmie nie brak metafor odnoszących się do znaków radości, czyli
wieńców.⁵² To wyłącznie tradycja talmudyczna odrzucała użycie wieńca. Juda-
istyczna literatura apokryficzna mówi o celebracji Święta Namiotów z wieńcami na
głowie i z palmami w ręku⁵³. Ta informacja jest potwierdzona przez Tacyta, który
wspomniał, że kapłani żydowscy nosili wieńce z bluszczu⁵⁴. Orygenes czyni aluzję
do nieznanego dzieła judeochrześcijańskiego, opisującego, że „wszyscy wierzący
otrzymają wieńce z gałęzi wierzby”.⁵⁵ Nie bez znaczenie wydaje się obecność moty-
wów wieńca w ikonografii judaistycznej i w sztuce sepulkralnej.

Motyw wieńca jako nagrody dla zwycięzcy wykorzystuje w interesujący
sposób Filon z Aleksandrii, przedstawiciel ważnego kręgu diaspory żydowskiej.⁵⁶
Pisze on, że należy odnosić zwycięstwo w cnocie i przez dobre życie: „[Gdy] po-
konany, będziesz prawdziwym zwycięzcą, zwycięzcy zaś będą pokonanymi. I nie
pozwól, żeby herold ogłosił zwycięstwo twego przeciwnika, a sędzia włożył mu
wieńiec na głowę, lecz sam zbliż się, wręcz mu nagrodę i palmę, jeśli tego pragnie,
włóż mu wieńiec na głowę, uwieńcz go diademem zwycięstwa i sam donośnym
i dźwięcznym głosem wygłoś takie oto obwieszczenie: »Widzowie i sędziowie!
W odbytych właśnie zawodach poządlivosti, namiętności, nieumiarkowania i nie-
sprawiedliwości ja zostałem pokonany, a on zwyciężył; odniesione przez niego
zwycięstwo było tak druzgoczące, że my, jego przeciwnicy, którzy powinniśmy od-
czuwać zazdrość, wcale mu nie zazdrościmy (...).« [Ty] sam zaś zwyciężaj w praw-
dziwie świętych igrzyskach (...). Czyż więc jest logika w tym, aby ludzie oburzający
się na tych, którzy prywatnie zadają innym cierpienia, i skazujący ich na bezlitosne
kary, za te same występki popełnione publicznie wobec zgromadzenia i widzów
przyznawali wieńce, zaszczytne tytuły i inne nagrody?»⁵⁷ Aleksandryjski Żyd po-
sługuje się ironią, aby potem dojść do sedna swego rozumowania: tylko cnota za-
sługuje na nagrodę (koronę). Stanowi ją oglądanie Boga.⁵⁸ Rozważania o prawym
życiu należy, być może, łączyć z opisami praktyk religijnej wspólnoty terapeutów
i esseńczyków.⁵⁹

52 Por. J. Daniélou, *Symboles chrétiens primitifs*, Paris 1961, s. 21-22.

53 Por. *Jub.* 16,30.

54 Por. *Historiae* V,5.

55 *Homiliae in Ez.* I,5.

56 Ogólne dzieje Żydów w Egipcie przedstawia J. Méléze-Modrzejewski, *Żydzi nad Nilem. Od Ramze-
sa II do Hadriana*, Kraków 2000.

57 Filon Aleksandryjski, *De agricultura* 112-119.

58 Por. tenże, *De praemiis et poenis* 27.

59 Członkowie obu tych grup dążyli do ideału religijnego i filozoficznego życia, które podoba się
Bogu.

Podobne koncepcje nie były obce klasycznej myśli filozoficznej. Według Plutarcha ci, którzy przeszli przez śmierć, są porównani do zwycięzców: „[dusze] jak zwycięzcy na zawodach przechadzają się uwieńczone wieńcami skrzydlatymi, zwanymi »wieńcami stałości«, gdyż element nierozumny i uczuciowy uczyniły za życia podległym rozumowi i statecznie opanowanym”.⁶⁰

3. Wieniec w sztuce i refleksji wczesnochrześcijańskiej

Wiara Kościoła pierwszych wieków miała zdecydowany rys chrystocentryczny i soteriologiczny. We wczesnej tradycji chrześcijańskiej symbolika wieńca opierała się na Nowym Testamencie. Był to więc znak zwycięstwa i synonim nagrody wiecznej oraz nieodłączny atrybut męczenników, ginących w okresie prześladowań.⁶¹ Przejście od czystego symbolu do obrazu i ważnego elementu kompozycji ikonograficznej staje się czymś niemal naturalnym.

Zarówno teksty nowotestamentalne, jak i judaistyczne ukazały, że obrzędy związane z intronizacją władcy i uwieńczeniem zwycięzców igrzysk stały się źródłem inspiracji dla symboliki chrześcijańskiej. Chodziło jednak przede wszystkim o „zwycięstwo duchowe” przez cnoty (sprawiedliwość, wierność), którego ukoronowaniem jest życie wieczne. W ten sposób niemal spontanicznie symbolika zwycięskich atletów przeszła na męczenników, którzy otrzymywali wieniec chwały. To męczennicy stali się prawdziwymi atletami Chrystusa i Jego żołnierzami. „Prześladowanie może być postrzegane jako walka”⁶² – deklaruje Tertulian.

W schrystianizowanych *Odach Salomona* metafora wieńca odwołuje się do sakramentu chrztu.⁶³ W tym tekście mówi się o „wieńcu życia”, który został wykonany z gałęzi „drzewa życia”.⁶⁴ Wieniec stał się symbolem skarbu łask, które spłynęły na ochrzczonego i zajaśnieją w przyszłym życiu. „Pan jest na mej głowie jak wieniec, z którym się nie rozstanę. Upleciono dla mnie wieniec prawdy (...). Jesteś żywym wieńcem na mych skroniach i na mnie wzrastasz”.⁶⁵

W *Męczeństwie św. Polikarpa* znajduje się wzmianka o „wieńcu nieśmiertelności”.⁶⁶ To nie synonim ziemskiego zwycięstwa męczennika, lecz nagroda, która oczekuje na niego w niebie. W II w., gdy powstaje i rozwija się literatura dotycząca

60 *Moralia* 943D.

61 Por. Hermas, *Pastor*: Parabola VIII, 2, 1; Cyprian z Kartaginy, *Epistula* 10; *De lapsis* 4.

62 *De fuga mundi* 1, 5.

63 Podobnie jest we *Wniebowstąpieniu Izajasza* 17,1-2; 20,7-8. Por. P. Prigent, *Apocalypse et Liturgie*, Cahiers théologiques 52, Neuchâtel 1964, s. 17-19; E. Bianchi, *L'Apocalisse di Giovanni*, Magnano 1990, s. 75, przyp. 3.

64 *Odae Salomonis* 9,7.

65 *Tamże*, 1,1-2.

66 *Martyrium Polycarpi* 19, 2.

męczeństwa,⁶⁷ wskazuje się na dwa aspekty zwycięstwa, które symbolizuje *corona martyrum*: chwałę nieba i pokonanie cierpień. „Cierpienia zachęciły was do walki (...). Niektórzy z was już zostali uwieńczeni [nagrodą] oraz, że inni są bliscy wieńca zwycięstwa. [Wiem i to], że wszystkich zamkniętych w więzieniu pobudza do walki podobne i jedno pragnienie cnót, jak przystoi żołnierzom Chrystusa w obozie Bożym”.⁶⁸ Taki stan rzeczy przedstawiały niektóre wizje mistyczne, jak ta w *Pasterzu* Hermasa: „Anioł Pana rozkazał przynieść wieńce. I przyniesiono wieńce jakby z palm uplecione, a on uwieńczył ludzi, którzy oddali gałęzie z nowym pędem i owocami”.⁶⁹ Cierpiący prześladowania chrześcijanie zdawali sobie sprawę, że łatwo ulec pokusie nie-narażania się pogańskiej władzy. Ich postawa była jednak bezkompromisowa: „Wasze nieskazitelne czoło, naznaczone znakiem Bożym (krzyżem), nie znosi szatańskiego wieńca, lecz oczekuje wieńca Pańskiego. Kościół – matka z radością was przyjmuje na swoje łono, gdyż powracacie z bitwy”.⁷⁰ Święty Hieronim uważał, że Kościół wzrasta dzięki prześladowaniom, zostaje uwieczony przez męczenników.⁷¹

Zwracano uwagę na fakt, że pierwszą koroną Chrystusa był wieniec upleciony z cierni (por. Mt 17,-28-29; Mk 15,17-20; J 19,2-2).⁷² Według Cyryla Jerozolimskiego, Zbawca „cierpliwie przyjął hańbę i cierniem ukoronowanie, powstał z martwych, uwieczony koroną zwycięstwa nad śmiercią”.⁷³ Biskup Jerozolimy podkreślał ponadto, że „pierwsze [przyjście Chrystusa] stanowiło obraz cierpliwości, drugie przyniesie diadem Bożego królestwa”.⁷⁴ Podobne teksty świadczą o tym, że w IV w. forma wieńca połączyła się z diademem i koroną.⁷⁵

67 Gdy życie dla Chrystusa oddali męczennicy z Vienne i Lyonu, ich triumf opisywany był w sposób konkretny: jako zwycięstwo moralne, widoczne dla wszystkich.

68 Cyprian z Kartaginy, *Epistula* 10.

69 Hermas, *Pastor: Parabola* VIII, 2, 1.

70 Cyprian z Kartaginy, *De lapsis* 4.

71 Por. Hieronim, *Epistula* 82, 10.

72 Por. G. Heinz, *Lessico di iconografia cristiana*, Milano 1984, s. 118.

73 *Catechesis* XIV,1.

74 *Tamże*, XV,1.

75 Korona w epoce chrześcijańskiej symbolizowała mesjańskie królestwo, sięgające korzeniami tradycji żydowskiej, lecz łączące w sobie pojęcie najwyższej władzy oraz zsyłanego przez Opatrzność zwycięstwa.

W III w. wywodzący się z rzymskiej Afryki Tertulian poświęcił wieńcowi cały traktat zatytułowany *De corona*.⁷⁶ Wieńce pogańskie nazywa on „pokusą”, choć zaznacza, że noszenie ich było praktyką przekazaną przez niespisaną tradycję, która następnie została przekształcona w prawo zwyczajowe. Afrykańczyk dokładnie opisuje materiał, z którego sporządzano wieńce: „Są [to] kwiaty polne”.⁷⁷ W dalszych rozważaniach Tertulian stwierdza: „Sama rzecz została ci dana przez Boga, zaś sposób wykorzystania w formie wieńca pochodzi od świata”.⁷⁸ Według autora *De corona*, wartość wieńca, jaką przypisywali mu ówczesni ludzie była przesadna i sprzeczna z naturą. Afrykańczyk wskazywał, że należy traktować wieniec jako wiązanekę z kwiatów, sporządzoną, by cieszyć się ich pięknem. Tertulian proponuje inne zastosowanie użycia kwiatów niż nakładanie ich na głowę.⁷⁹ Ponadto uznaje zwyczaj noszenia wieńców za wyraz bałwochwalstwa i obrazy Pana Boga: „Wszystko zaś, co jest sprzeczne z naturą zasługuje u wszystkich na miano czynu haniebnego, u nas zaś otrzymuje jeszcze miano świętokradztwa przeciw Bogu, Panu i Twórcy natury”.⁸⁰ Wkładając wieniec na swą głowę, chrześcijanin przedkłada pogaństwo ponad nauki głoszone przez Chrystusa.⁸¹ Dla chrześcijan nie było innej drogi do chwały, jak naśladowanie Chrystusa i triumf nad duchowymi przeciwnikami.⁸²

Dla Kościoła, który wyszedł z katakumb, męczennicy w dalszym ciągu stanowili wzór. Zadaniem chrześcijan była walka o cnotę. Nie chodziło o wyłącznie negatywne ujmowanie życia wewnętrznego. O próbach w czasie ziemskiej pielgrzymki pisał św. Augustyn: „Nikt też nie potrafi osiągnąć wieńca chwały bez uprzedniego zwycięstwa. Zwycięstwo zaś odnosi się poprzez walkę, a walczyć można jedynie wówczas, gdy się stanie w obliczu pokus i nieprzyjaciela”.⁸³ O próbie męki i nagrodzie wspomina św. Augustyn, nawiązując do ofiary Izaaka. „W ofercie syna zawarta była w całości męka ojca. Syn (...), biernie poddał się więzom, aby poprzez męczeństwo złożyć świadectwo wierności, by odebrać nagrodę za cierpienie

76 Dzieło powstało ok. 211 r. i zalicza się je do pism parenetycznych Tertuliana. Por. M. Cytowska, H. Szelest, *Literatura rzymska. Okres cesarstwa. Autorzy chrześcijańscy*, Warszawa 1994, s. 52.

77 *De corona* 5.

78 Tamże.

79 Z ironią głosi, że nie dostrzega sensu umieszczania kwiatów na głowie, gdyż nie widać wtedy ich koloru, a zapach nie dociera do nozdrzy, a także nie można podziwiać ich delikatności. „Umieszczanie kwiatów na głowie, jest tak sprzeczne z naturą, jak próba jedzenia uchem a słuchania nosem”. Namawia także, aby umieścić kwiaty w pucharze, jeśli są tak nieszkodliwe, a także cieszyć się nim na tyle sposobów na ile się zapagnie. Por. *De corona* 5.

80 Tamże.

81 Por. H. Karczewska, *Funkcja wieńców*, dz. cyt., s. 346-347; zob. H. Grześkowiak, *Chrystus jako podstawa moralności chrześcijańskiej w pismach Tertuliana*, Poznań 1999.

82 Por. *Scorpiace* 12.

83 Augustyn z Hippony, *In Psalmum* 61, 2-3.

ojca [i] przyjąć wieniec chwały za wewnętrzną rozterkę ojca”.⁸⁴ Działanie Abrahama postawione zostało na pierwszym planie, a cechą jego ojcostwa było trwanie w łączności z synem w chwili ofiary.

Chrześcijanin toczył otwarte boje ze złem, mogąc z tych potyczek wyjść obronną ręką, bowiem do walki z szatanem przystępował w zjednoczeniu z Chrystusem. Według Jana Chryzostoma, katechumenat to palestra, gdzie kandydaci na „żołnierzy Chrystusowi” i Jego „atleci”⁸⁵ przygotowują się do przyszłych zadań. „Jesteście jeszcze w palestrze (...). Przyjdzie jednak czas otwartych zapasów (...). Wtedy trzeba będzie albo się poddać i ze wstydem odejść, albo zdobyć wieńce za zwycięstwo dzięki pilności i trudom (...). Uczmy się już teraz zwyciężać złośliwego wroga! Bo z nim mamy po chrzcie podjąć walkę”.⁸⁶ Nagroda należy się również tym, którzy wybrali „życie trudne i gorzkie, uśmiercając w ten sposób ciało (...). Ukrzyżuj ciało, a otrzymasz wieniec tego męczeństwa”.⁸⁷

Słuchaczom Jana Chryzostoma był dobrze znany rytuał cesarski.⁸⁸ Władca wobec poddanych był przedstawiany jako triumfator i wódz. „Królowie tego świata (...) czczą oni dni triumfu licznymi znakami”.⁸⁹ Wspaniałość ceremonii triumfalnych cesarzy jest tylko bladym odbiciem trwającego na wieki zwycięstwa Chrystusa.⁹⁰ Należy przypomnieć, że powszechne stało się wyobrażenie Chrystusa przedstawianego jako zwycięski imperator na swym niebiańskim dworze w otoczeniu tych, którzy w nagrodę uzyskali nieśmiertelność.⁹¹

W szerszym kontekście mówiono o istocie ludzkiej jako „koronie stworzenia”. Grzegorz z Nyssy wskazuje na godność człowieka i uważa, że „ludzka natura (...), musi od początku mieć królewski charakter (...). Zamiast korony ozdobiona jest

84 *Sermo* X,3.

85 Namaszczenie katechumenów było utożsamiane z namaszczenia atlety przed walką w celu wzmocnienia się oraz przynależności do Chrystusa.

86 Jan Chryzostom, *Catechesis* I, 16. O wieńcu zwycięstwa jako nagrodzie por. tenże, *Catechesis* III, 10.

87 Por. Jan Chryzostom, *Commentarius ad Hebr.* 11, 3.

88 Oficjalna religia późnego antyku skupiała się na osobie cesarza. Chrześcijańskich cesarzy uważano za wielkich dobroczyńców. Imperator był jakby „trzynastym apostołem”, nowym Dawidem; jako namiestnik na ziemi otrzymał władzę wprost do Chrystusa.

89 Jan Chryzostom, *Catechesis* X, 3.

90 Według Euzebiusza z Cezarei cesarz Konstantyn czyni ze swego cesarstwa zapowiedź i ziemski wzór wiekiustego królowania Chrystusa. Na tym założeniu osnuty jest panegiryk *Vita Constantini*, a także swój komentarz do Iz. Por. przede wszystkim w *In Isaiam* 27, 13; 41, 4-6; 41, 22-23; 46, 1-2.

91 Analogia między cesarskim a niebiańskim dworem służyła głoszeniu poglądu o zjednoczonym chrześcijaństwie, o jednym ludzie chrześcijańskim wspólnie podążającym pod przewodnictwem cesarza drogą ku nieśmiertelności i ustanowieniu panowania Chrystusa na ziemi.

wieńcem sprawiedliwości. Wszystko, co wskazuje na godność królewską, ukazuje jej doskonale podobieństwo do piękna pierwowzoru”.⁹²

Koncepcje teologiczne znalazły swoje odzwierciedlenie w sztuce – w szczególności w malarstwie, rzeźbie oraz w architekturze. Do klasycznego ducha grecko-rzymskiego doszedł element orientalny, bowiem późny antyk łączył z obecnością na obszarze imperium mnogości języków, wierzeń, zwyczajów a także tradycji artystycznych. Tak więc sztuka starochrześcijańska oparła swój rozwój na lokalnych tradycjach, począwszy od dziedzictwa najstarszych kultur Egiptu, Mezopotamii, Syrii i Azji Mniejszej, lecz zawsze bazujących na zwyczajach grecko-rzymskich.⁹³ Ikonografia chrześcijańska wpływała na kształt wyobrażeń epizodów z życia świętych, a w szczególności scen biblijnych. Ujęcia te można śledzić w kolejnych epokach, dopatrując się podobieństw i różnic między sztuką wczesnochrześcijańską, a późniejszą. Analogie i nawiązania świadczyły o ciągłości artystycznej wizji. Różnice zaś – o nowatorstwie i rozwoju sztuk pięknych. Symboliczne wieńce były przedstawiane na kamieniach nagrobkowych, a także na sarkofagach. Motyw wieńców pojawiał się również na złotych naczyniach, kielichach, lampach i innych przedmiotach religijnego kultu.⁹⁴

Żołnierze cesarza Konstantyna nosili tarcze z monogramem Chrystusa, otoczonym wieńcem.⁹⁵ Ten znak stał się popularnym motywem na sarkofagach i w mozaikowych dekoracjach w Rawennie.⁹⁶ Z tego samego okresu pochodzą wzmianki o zwyczaju zdobienia wieńcami wizerunków świętych. Dość powszechne stało się przedstawianie postaci świętych niosących wieńce, lśniące od złota i drogich kamieni. Nie chodziło wyłącznie o męczenników, gdyż wieńiec z czasem stał się powszechnym symbolem świętości i zwycięstwa zbawionych.⁹⁷ Z chwilą ustania prześladowań antagonizm między wieńcami używanymi w świeckich ceremoniach, a tymi będącymi synonimem wiecznej chwały, stracił rację bytu.⁹⁸ Ofiarowanie wieńca to temat ikonograficzny drogi sztuce chrześcijańskiej między IV a VI w. Szczególnie warto wrócić uwagę na wystrój bazyliki Sant’Apollinare Nuovo w Rawennie. Kościół ten zachwyca wspaniale zachowanymi mozaikami. Pod oknami nawy środkowej, aż do ołtarza, zmierza procesja świętych męczenników z wień-

92 Grzegorz z Nyssy, *De hominis structura* 4.

93 Por. E. Jastrzębowska, *Sztuka wczesnochrześcijańska*, Kraków 2008, s. 7.

94 Por. D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, op. cit., s. 440; zob. A. Liedtke, *Historia sztuki kościelnej w zarysie*, Poznań 1961.

95 „Znak [...] [ten] jest symbolem nieśmiertelności, tryumfalnym znakiem zwycięstwa, które On [Chrystus] odniósł nad śmiercią”; *Vita. Constantini* I, 32.

96 Por. G. Bustacchini, *Ravenna Capital of Mosaic*, Ravenna 1988, s. 88-89.

97 Wieniec sporządzany ze szlachetnego metalu, zwłaszcza ze złota, był zaszczytną nagrodą agnityczną oraz wojskową.

98 Przed 350 r. apostołowie i męczennicy są przedstawiani z wieńcami wokół głowy.

cami, które trzymają w przysłoniętych dłoniach.⁹⁹ Wspaniałe orszaki świętych męczenników zadziwiają uroczystym rytmem. Motywy te powtarza dekoracja pochodzącego z Syrii srebrnego kielicha z VI w.¹⁰⁰ oraz grawerowanych ścian naczyń liturgicznych.¹⁰¹ Dokumentacja ikonograficzna dotyczy także dyptyków. Postacie świętych męczenników trzymających w dłoniach diademy i wychwalających triumf Zbawiciela, są ujęte w analogiczny sposób, jak Rzymianie, którzy składają hołd władcy. Powtarza się kompozycja i gesty starożytnej *acclamatio*¹⁰² oraz rzymskiego modelu *aurum coronarium*. Podobny hołd składały cesarzowi pokonane ludy lub sprzymierzone państwa, jako znak zależności i poddania. Z kolei chrześcijanie nawiązywali do nagrody wieńca laurowego, otrzymywanego przez zwycięzców w igrzyskach greckich.¹⁰³

Dekoracja absydy kościoła św. Pudencjany ukazuje dwie postacie kobiece, uosabiające Kościół i Synagogę. Każda z obu postaci trzyma złoty wieniec, ofiarując go Chrystusowi. Postacie przypominają w swoich ruchach *Nikai*, wieńczące triumfujących cesarzy.¹⁰⁴ W absydzie bazyliki w Parenzo trzy postacie świętych ofiarują Dziewicy Maryi, siedzącej na tronie z Dzieciątkiem, wieńce. Są one symbolem zwycięstwa i chwały, ponieważ męczennicy, naśladowując Chrystusa, pokonali zło i śmierć, dzieląc z Nim chwałę w raju.¹⁰⁵

Nie tylko jednak męczennicy ofiarują diademy Zbawicielowi. We wnęce absydalnej rawennańskiej świątyni św. Witalisa dzieje się odwrotnie. To odziany w cesarską purpurę młodzieńczy Chrystus ofiaruje męczennikowi złoty wieniec, ozdobiony perłami. Z podobnym wieńcem jest przedstawiony św. Wiktor na kopule kaplicy jemu poświęconej w Mediolanie (koniec V w.). Scena została zainspirowana ceremoniałem dworskim. Chrystus w szatach cesarskich, któremu towarzyszą aniołowie, zwraca się ku męczennikowi ubranemu w typową szatę dostojników

99 Przysłonięcie rąk płaszczem wyrażało cześć okazywaną władcy. Por. D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 440.

100 Por. B. Brenk, *The Imperial Heritage of Early Christian Art*, w: K. Weitzmann (red.), *Age of Spirituality. Late Antique and Early Christian Art. Third to Seventh Century*, New York 1979, nr 532.

101 Por. J. Dresken Weiland, *Reliefierte Tischplatten aus theodosianischer Zeit*, Città del Vaticano 1991, s. 1.

102 Dotyczy to w mauzoleum Galli Placydii, jak również absydy kościoła świętych Kosmy i Damiana w Rzymie (526-530). Apostołowie Piotr i Paweł przedstawiają świętych patronów, którzy ofiarują wieńce męczeńskie. Por. E. Kitzinger, *Alle origini dell'arte bizantina. Correnti stilistiche nel mondo mediterraneo dal III al VII secolo*, Milano 2005, s. 94-95.

103 G. Bovini, Il simbolismo della corona nella scultura e nei mosaici di Ravenna d'età paleocristiana, „*Bollettino Economico della C.C.I.A.A. di Ravenna*” 8(1969), s. 932-937.

104 Zob. A. Grabar, *L'empereur dans l'art byzantin*, w: *Variorum reprints*, London 1971, s. 231.

105 G.-H. Baudry, *Simboli cristiani delle origini. I-VII secolo*, Milano 2009, s. 21-22.

dworskich. Scena nawiązuje do inwestytury wysokiego urzędnika cesarskiego przed majestatem władcy imperium.¹⁰⁶

4. *Corona martyrum*

Dokumentacja ikonograficzna wskazuje, że między 350 a 400 r. ikonograficzny motyw wieńca stał się niezwykle popularny. Męczennicy przedstawieni są w orszaku lub w akcie wkładania wieńca przez Chrystusa lub „rękę Bożą”.¹⁰⁷ Najwyższy stopień artyzmu osiągają mozaiki rzymskie i rawennańskie. Święci trzymają w dłoniach wieńce lub otaczają one ich głowy. Wieńce nigdy nie spoczywają na skroniach postaci lub na ramionach. Ta sama ikonografia stosowana jest w przypadku postaci Chrystusa. To niewątpliwie zerwanie z funkcjonalnością wieńca i przeniesienie jego znaczenia w sferę wyłącznie symboliczną jako *corona vitae aeternae*. Na wizerunki męczenników nie mógł paść cień kultu pogańskiego.¹⁰⁸

Ich rola była zresztą wyjątkowa. Diakon Szczepan (*Stefanos* – στεφανος) był określany jako *Protomartyr*. Niemal natychmiast po męczeństwie rozwinął się jego kult.¹⁰⁹ Jednakże na skutek zawieruch, jakie nawiedzały Ziemię Świętą, w tym także Jerozolimę, o grobie św. Szczepana zapomniano na jakiś czas. Odkryto go dopiero w 415 r.¹¹⁰ i odtąd nastąpiło prawdziwe ożywienie kultu pierwszego męczennika w Palestynie.¹¹¹

Mimo zawieję historii kultu znani i czczeni są rzymscy męczennicy zwani Czterema Świętymi Koronowanymi.¹¹² Określenie to nasuwa skojarzenia odnoszące się do symboliki wieńca: męczennicy otrzymywali koronę świętości z Bożych rąk za wytrwanie w wierze.

Tertulian, zwracając się do chrześcijan, którym zagraża prześladowanie, twierdzi, że ci, którzy przyjęli męczeństwo, to błogosławieni zwycięzcy. Każdy

106 A. Grabar, *Le vie della creazione nell'iconografia paleocristiana*, Milano 1983, s. 65.

107 Por. M. Kirigin, *La mano divina nell'iconografia cristiana*, Studi dell'antichità cristiana 31, Città del Vaticano 1976.

108 Por. A. Viciano, *Corona*, w: A. Di Berardino (red.), *Nuovo dizionario patristico e di antichità cristiane*, t. 2, Casale Monferrato-Genova 2006, kol. 1190-1193.

109 Dzieje Szczepana rozpoczynają się od czasu wybrania go na diakona Kościoła. Według Dz, „pełen łaski i mocy Ducha Świętego” głosił Ewangelię z mądrością, której nikt nie mógł się przeciwstawić. Za publiczne wyznanie Chrystusa został ukamienowany (por. Dz 7, 54-60).

110 O znalezieniu tego grobu pisze kapłan Lucjan. Miał mu się zjawić pewnej nocy Gamaliel, nauczyciel św. Pawła, i wskazać grób swój i św. Szczepana w pobliżu Jerozolimy Kefar-Gamala. Na ten temat por. E.D. Hunt, *Holy Land Pilgrimage in the Later Roman Empire AD 312-460*, Oxford 1982, s. 211-220.

111 Nawet Cyryl Aleksandryjski udał się do Jerozolimy na uroczystość przeniesienia relikwii świętego Szczepana. Por. Bazyli z Seleucji, *Oratio* 42.

112 Według opisu Złotej legendy ich imiona z czasów męczeństwa nie zachowały się, ale dopiero po upływie wielu lat zostały objawione przez Boga. Por. A. Milella, *Quattro Coronati* (SS.), w: A. Di Berardino (red.), *Nuovo dizionario patristico e di antichità cristiane*, t. 3, dz. cyt., kol. 4434-4436.

chrześcijanin zresztą ma być przede wszystkim znakiem Chrystusa, a „świat” i zło przeszkadzają mu w realizacji tego zadania.¹¹³ W celu wzmocnienia swojej argumentacji, Afrykańczyk powołuje się na obrazy z życia wojskowego i sportowego zaczerpnięte z listów św. Pawła, w których apostoł zachęca adresatów do przyjęcia cierpienia w obronie wiary.¹¹⁴

Dla Tertuliana zwycięstwo męczenników ma także aspekt widzialny. Są oni, według jego określenia, „ukoronowani”.¹¹⁵ Męczeństwo jest dla niego łaską, nie zaś tragiczną koniecznością czy fatalizmem. Męczeństwo to ostateczna walka, po której Chrystus, wódz toczących bój wiernych, rozdziela zwycięzcom zaszczyty i nagrody. Obraz triumfalnego pochodu zwycięzców, wkraczających do miasta, jest metaforą triumfu męczenników.¹¹⁶ Opisuując tortury i sposób zadawania chrześcijanom śmierci, autor twierdzi, że już sam pochód na śmierć jest dla wyznawców Chrystusa wyjściem ku wolności. Męczeństwo jest aktem wolnej woli, który łączy się z perspektywą chwały z powodu odniesionego zwycięstwa: „Ten, który powołał nas do zbawienia, zaprosił nas także do chwały, abyśmy rozradowani wolnością, cieszyli się także wieniec zwycięstwa”.¹¹⁷ Podkreślając wartość męczeństwa, które ukazywane jest przez liczne odniesienia do walki, Tertulian stwierdza, że ów ostateczny bój, jaki chrześcijanin musi stoczyć, jest szczególnym wyrazem miłości wobec Boga i umożliwia człowiekowi osiągnięcie pełni szczęścia

Nieco później określenie *στέφανος* otrzymuje w *Komentarzu do Dn* pióra Hipolita trochę odmienne znaczenie, gdyż wskazuje na zwycięstwo męczenników. Ich sława obejmuje także dobre imię u potomnych,¹¹⁸ oprócz oczywiście nagrody niebiańskiej.¹¹⁹ Około 250 r. *Didascalia Apostolorum* mówi wieniec męczeńskim jako oznace nagrody, którą otrzymuje na ziemi męczennik, wstępujący w chwale do nieba.¹²⁰ Począwszy od połowy III w. już sam fakt męczeństwa był uważany za znak chwały danej przez Boga. Przekonuje o tym jeden z tekstów sławiący cierpiących dla imienia Jezusa: „Dla ludzi, którzy oddali się Bogu i poświęcający męstwem swoją wiarę, [kajdany] są ozdobami, nie łańcuchami, które skuwają stopy chrześcijan jako znak poniżenia, lecz ich napełniają chwałą korony zwycięstwa (...). Któż nie przyjmie z mocą i stałością śmierci przed Bogiem (...), który pomaga walczącym,

113 Por. *De corona* 11.

114 Por. *Scorpiace* 13; zob. Flp 2,17; 2 Tm 4,6-7.

115 Por. *Scorpiace* 6.

116 Por. *Apologeticum* 50,3.

117 *Scorpiace* 6.

118 Por. *In Daniele* 2,22,2; 2,35,4. W znaczeniu metaforycznym określenie „wieniec” (*corona*) może oznaczać sławę. Por. H. Leclercq, Couronne, w: F. Cabrol, H. Leclercq, H. Marrou (red.), *Dictionnaire d'Archéologie chrétienne et de Liturgie*, t. 3/2, Paris 1924, kol. 210-212.

119 Por. *In Daniele* 3,38,5.

120 Por. *Didascalia* 19-20. Odnośniki wg A. Viciano, *Corona*, dz. cyt., kol. 1122.

obdarza wieńcem zwycięzców, wynagradza nagrodą swojej dobroci i ojcowskiego zmiłowania to, czego w nas dokonał?”¹²¹

Cyprian z Kartaginy pisał, że męczennicy jako ochrzczeni otrzymali nieusuwalne znamię, dlatego nie mogą nosić diabelskich wieńców: „Czoło naznaczone przez Boga nie może się otoczone wieńcem diabła, bo zostało przeznaczone dla wieńca Pana”.¹²²

Afrykański biskup nawiązał do opinii swego mistrza, Tertuliana, opisującego w *De corona* wydarzenie, którego był świadkiem, gdy żołnierz chrześcijański odmówił nałożenia wieńca laurowego na głowę.¹²³ Żołnierz ten wolał trzymać wieniec z ręce, ponieważ wieńczenie głowy nim traktował jako praktykę pogańską. Odmowa nałożenia wieńca spowodowała uwięzienie żołnierza, który jednak oczekiwał – według słów Tertuliana – wspaniałego wieńca męczeństwa, czyli *donativum Christi*.¹²⁴ Opinie wśród chrześcijan odnośnie do tego zachowania były podzielone. Część obserwatorów zdarzenia uznała postępowanie żołnierza za niepotrzebną prowokację, zaś inni w pełni je zaaprobowali. Pasterze wspólnoty natomiast przypominali, że Pismo Święte nie zawierało nakazu ani zakazu noszenia wieńca.¹²⁵

Tertulian czuł się zobligowany do zabrania głosu w tej sprawie. Afrykańczyk wskazywał na duchowy sens postawy chrześcijańskiego żołnierza, który „odłożył ciężki wojskowy płaszcz, zaczynając szczęśliwie uwalniać się od ciężaru, zdjął z nóg niewygodne wojskowe buty, zaczynając stąpać po świętej ziemi, oddał miecz, który nie był konieczny nawet do obrony Chrystusa, a rękę uwolnił od wieńca: i teraz okryty purpurą nadziei przelania własnej krwi (...) uzbrojony tak, jak to wskazał apostoł, mając otrzymać lepszy, lśniący wieniec męczeństwa”.¹²⁶ Łaciński autor potępiając nakładanie wieńca odwoływał się do „niepisanej tradycji” chrześcijańskiej. Nie przeszkadzały mu jednak w tym jednoznaczne w wymowie teksty Nowego Testamentu o ukoronowaniu wieńcem zwycięstwa tych, którzy dochowali wierności Chrystusowi.¹²⁷

121 Cyprian z Kartaginy, *Epistula* 76 (pochodzi z 257 r.).

122 *De lapsis* 2.

123 Tertulian twierdził, że chrześcijan w ogóle nie powinien odbywać służby wojskowej. Rzemię wojennego nie można pogodzić z chrześcijaństwem. Bóg wybranych przez siebie wieńczy koroną chwały, natomiast bożek Mitra obdarza swoich czcicieli „diabelskim” wieńcem. Por. *De corona* 15.

124 Na temat *donativum* zob. W. Pikos, *De militari exemplo nomen. Funkcja motywów wojskowych w pismach Tertuliana*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 10(2011), s. 233-234.

125 Tertulian powiedział o nich na wstępie tego dzieła: „Znam ja tych pasterzy, w czasie pokoju lwy, a w bitwie jelenie [Novi et pastores eorum, in pace leones, in proelio cervos]”; A. Bober, *Antologia patrystyczna*, Kraków 1965, s. 56.

126 Tertulian, *De corona* 14. Por. H. Karczevska, *Funkcja wieńców*, dz. cyt., s. 346; zob. M. Bieniek, *Ideał chrześcijaństwa w świetle pism Tertuliana*, Kraków 2011.

127 Tertulian łączy motyw „wieńca życia” (*corona vitae*) wg Ap 2,10 i „wieńca sprawiedliwości” (*corona iustitiae*), wzmiankowanego w 2 Tm 4,7-8.

Na zakończenie *De corona* autor wskazuje na jedyny wieniec, na którego osiągnięciu powinno zależeć każdemu chrześcijaninowi. Tertulian odnosi się tu do wieńca splecionego z kolców ciernistego krzewu. Wieńce uplecione z kwiatów rywalizowały z koroną cierniową Chrystusa. „To ciernie szpeciły wtedy i raniły skroń Pana, dlaczemu więc ty zakładasz wieniec z wawrzynu, mirtu, gałązek oliwnych, i wszelkich szlachetnych gałązek i, co jest jeszcze powszechniejsze, wybranych stu płatkowych róż z ogrodu Midasa, białych i czerwonych lilii i wszystkich rodzajów fiołków a może i z drogich kamieni i złota? Czy chcesz współzawodniczyć z tym wieńcem, który Chrystus otrzymał później, po swoim zwycięstwie?”¹²⁸ Tertulian uważał, że każdy chrześcijanin powinien naśladować swojego Pana, bo wtedy tylko będzie godny otrzymać obiecany mu wieniec męstwa i chwały. Ten, kto nie jest na tyle odważny, by przelewać dla Boga swoją krew, powinien zamiast tego prowadzić nieskalane życie. Tylko w ten sposób może otrzymać na koniec swego życia wieniec chwały od Boga. „Jeśli nie możesz założyć wieńca cierniowego, nie zakładaj też wieńca z kwiatów. Ponieważ zaś nie możesz nosić wieńca z kwiatów, dla Boga zachowaj swoją głowę nieskalaną. On, jeśli zechce, ozdobi ją wieńcem”.¹²⁹ Nagroda od Boga ma charakter eschatologiczny i dotyczy całego życia chrześcijanina, gdyż w swoich wywodach Afrykańczyk nie robi żadnej wzmianki na temat męczeństwa. Zachęca wszystkich wierzących w Chrystusa do udziału zwycięskich zmaganiach, dzięki którym otrzymają od Boga wieniec w nagrodę.¹³⁰

W III w. ugruntowuje się koncepcja wieńca jako konkretnego znaku nagrody wiecznej, jak to widać u Cypriana z Kartaginy. W czasie natężenia prześladowań ten afrykański biskup sformułował teologię męczeństwa. Pojawiają się u niego podobne wątki, jak u Hipolita i w *Didascaliach*. „Walki nie obawia się żołnierz Chrystusa, pouczony przez Jego polecenia [i obeznany] z Jego naukami, który jest gotów przyjąć koronę”.¹³¹ Podobna ewolucja w ukonkretnieniu symboliki jest widoczna w *Passiones* i w *Legendach hagiograficznych*.

Twórczość Aureliusza Prudencjusza Klemensa „stanowi szczytowy punkt rozwoju nie tylko łacińskiej poezji chrześcijańskiej w starożytności, ale także poezji późnoantycznej”.¹³² Motywem przewodnim czternastu hymnów zawartych w *Peristephanon* jest wieniec, a męczenników nazywa on „uwieńczonymi”. Z uwagi na ten stały element niektórzy badacze widzą analogię między autorem *Peristephanon*

128 Tertulian, *De corona* 14.

129 Tamże. Por. H. Karczewska, *Funkcja wieńców*, dz. cyt., s. 347; zob. R. Stawinoga, *Tertulian a świat antyczny*, Kraków 2002.

130 Tertulian, *De corona* 15.

131 *Epistula* 58,11.

132 Por. M. Starowieyski, *Wstęp. Życie i dzieło Prudencjusza*, w: Aureliusz Prudencjusz Klemens, *Wieńce męczeńskie*, Kraków 2006, s. 39.

a Pindarem.¹³³ Męczennicy są przede wszystkim „żołnierzami Chrystusa” (*milites Christi*). Wyrazem *miles* lub *athleta* („zapaśnik”) chrześcijanie określali wiernych, którzy z oddaniem służyli Bogu.¹³⁴ Ten topos literacki pozwala autorowi *Peristephanon* na wprowadzenie wielu wyrazów z języka wojskowego oraz zabarwić wersy poetyckie silnym kolorytem rzymskim.¹³⁵ Mimo faktu, że utwory Prudencjusza to „ody heroiczne” o świętych męczennikach, być może jednak poeta przedstawiał reminiscencje swoich podróży oraz wątki ikonograficzne, z którymi był obeznany.¹³⁶

Już w prologu hymnu ku czci św. Wincentego¹³⁷ Prudencjusz określił dzień śmierci tego męczennika jako moment chwalebego triumfu, kiedy w nagrodę za swoją krew, otrzymał wieniec zwycięstwa. Ten właśnie dzień wyniósł go do nieba i do Chrystusa. Wydaje się, że poeta, transponując pochodzące z Ap 2, 10 słowa Zbawiciela, starał się podkreślić, iż męczeńska śmierć Wincentego świadczyła o jego wierności Chrystusowi, który nagrodził go owym wieńcem życia wiecznego, czyli zbawieniem.¹³⁸

Walka męczenników, według autora hymnów, rozgrywać się ma na poziomie czynów, kiedy wierzący zmagają się z zadawanymi torturami i przede wszystkim z własnym ciałem oraz na poziomie słownym, kiedy następuje dialog oprawcy z ofiarą. Doczesne cierpienia, które męczennik znosi, stają się mało ważne w perspektywie osiągnięcia nagrody wieńca życia.¹³⁹ Zakończyli oni swoją ziemską drogę w najchwalebniejszy sposób, składając ofiarę z własnego życia. Ich triumf trwa w wieczności.¹⁴⁰ Tak też mówi o Bożych triumfatorach Prudencjusz: „Zwycięzca w śmierci męczeńskiej, / Zwycięzca jeszcze po śmierci”.¹⁴¹

Triumf, który odbywają męczennicy, różni się zatem od tego, którzy przynależny jest wojskowym. Według autora *Peristephanon*, ma on trwać wiecznie. Przez to też zmienia się również znaczenie wieńca, który otrzymują męczennicy. „Staje się on nowym rodzajem nagrody godnej tylko tych, którzy oddali swe życie za wiarę

133 Uczeni wskazują na wspólne elementy kompozycyjne dla *epinikiów* i hymnów należących do *Peristephanon*. Poeta grecki opiewał zwycięzców olimpijskich, a Prudencjusz wysławiał w mowie związanej bohaterstwo męczenników.

134 Poświadczają to pisma Nowego Testamentu, przede wszystkim listy Pawła apostoła, *Acta* męczenników i łacińscy pisarze chrześcijańscy.

135 Prudencjusz nawiązuje do zwyczaju wieńczenia zwycięzcy, stosuje słownictwo związane z nagrodą, triumfem i wysokimi zaszczytami. Por. H. Karczewska, *Funkcja wieńców*, dz. cyt., s. 348.

136 Por. J. Fontaine, Prudenzio, w: A. Di Berardino (red.), *Nuovo dizionario patristico e di antichità cristiane*, t. 3, dz. cyt., kol. 4402.

137 Kazania o św. Wincentym napisał św. Augustyn. Zob. *Sermones* 275; 410; 413, passim.

138 Por. *Peristephanon* V, 37-39.

139 Por. M. Cytowska, H. Szelest, *Literatura rzymska*, dz. cyt., s. 210-211.

140 Por. H. Karczewska, *Funkcja wieńców*, dz. cyt., s. 349.

141 Prudencjusz, *Peristephanon*, Hymn V.

w Chrystusa”.¹⁴². To zwycięstwo odniesione dzięki współzawodnictwu w dobrym oraz w zmaganiach z pogańskimi błędami i szatanem.¹⁴³

Poezja Prudencjusza świadczy, że słownictwo łacińskie odnoszące się do wieńca staje się bogatsze pod względem znaczeniowym i przybiera zabarwienie techniczne. Także w języku greckim daje się zauważyć podobną ewolucję. Euzebiusz z Cezarei przywołuje obraz wieńca w kontekście wyznania męczenników, które już samo w sobie staje się oznaką zwycięstwa. Biskup Cezarei mówi także o osiągnięciu doskonałości.¹⁴⁴ Symbolika wieńców w kontekście męczeństwa będzie obecna w literaturze patrystycznej przez IV i V w. Wystarczy przeczytać któreś z kazań Ojców Kapadockich, Jana Chryzostoma czy Augustyna dotyczące męczenników. Późniejsza homiletyka nawiązująca do symboliki wieńca męczenników przypisuje chwałę całemu Kościołowi,¹⁴⁵ którego wierni śpiewają na cześć „żołnierzy Chrystusa”.¹⁴⁶

* * *

Wieniec miał dla chrześcijan znaczenie symboliczne, a nie funkcjonalne. Natomiast dla pogan jego znaczenie obejmowało obie te sfery. W ikonografii chrześcijańskiej przeważyła symbolika duchowa. Symboliczne wyobrażenia nagrody męczenników, jako trzymane w rękach wieńce lub diademy, odcinały się od pogańskich konotacji. Pismo Święte początkowo oszczędnie operuje metaforą wieńca, lecz w Nowym Testamencie ukoronowanie wieńcem było przedstawiane jako forma nagrody dla człowieka, uznania dla jego zasług i znak świętości.

Motyw wieńca można odnaleźć w malarstwie katakumbowym, w dekoracjach wewnątrz starochrześcijańskich kościołów oraz na płaskorzeźbach sarkofagowych. Wieńce były wplatanie w motywy dekoracyjne i tematykę zaczerpniętą z Biblii oraz stosowane w metaforze literackiej.

Motyw wieńców przewija się w rozważaniach dwóch pisarzy łacińskich: Tertuliana i Prudencjusza. Koncepcje obu tych znanych i tłumaczonych autorów, częściowo się zazębiają. Tertulian w swej twórczości zdecydowanie potępiał nakładanie wieńca na głowę, ponieważ symbolizował religię pogańską i noszenie go jako nagrody było niegodne chrześcijan. W okresie, gdy tworzył Prudencjusz, wieniec nie wiązał się już z kontrowersyjnymi sytuacjami, lecz był znakiem zwycięstwa męczenników.

142 Por. H. Karczewska, *Funkcja wieńców*, dz. cyt., s. 349.

143 Por. C. Noce, *Il martirio. Testimonianza e spiritualità nei primi secoli*. Roma 1987, s. 61-66; 80-93.

144 Por. *Martyrium Nicephori* 9.

145 Por. A. Viciano, *Corona*, dz. cyt., kol. 1122.

146 „O męczenniku szczęśliwy! / Błogosław dzień ten twój / Triumfu, w którym za krew twą / Dano ci wieniec w nagrodę”; Prudencjusz, *Peristephanon*, Hymn V.

THE SYMBOLISM OF THE WREATHS IN EARLY CHRISTIANITY

SUMMARY

The article analyses the interpretation of Christian symbolism of the wreath. It was not only a utilitarian object, but also in the wider symbolic context, as an expression of glory. The literature and the iconography show the inheritance of the role it had in the Bible and during different periods of time. The motif of the wreath was frequent in painting, mosaic, sculpture and relief. In Greco-Roman society the wreath was a symbol of extraordinary abilities, wealth, success and power. In New Testament the image of the wreath is developed in the context of victory and the imperishable crown goes to the Christian who completes the race of life. There is the mention of the „unfading crown of glory” and „wreath of righteousness”. In Christianity, the wreath represented the resurrection of Christ and thus eternal life. With this meaning, it has been a popular motif in the religious and funerary art. The wreath appears as an inseparable element of the cult of the Martyrs. In this regard the testimonies of Tertullian and Prudentius are representative.